

Ja jestem z Tobą

Akurat

Jeśli czasem w trudnym czasie,
tkwisz w zamęcie, gdzieś na trasie.
Zapamiętaj to jest owoc naszych spotkań,
ja jestem z tobą, jestem z tobą, jestem z tobą, jestem z tobą.

Jeśli czasem wczesną wiosną,
gdzieś nad lasem sobie fruwać.
Zapamiętaj z bukowiny ja na parapecie,
zawsze czuwam, zawsze czuwam, zawsze czuwam, zawsze czuwam.

Język ciała zna pożegnań: strach i łzy.
Tak jak długo się odwracasz,
od tych sił co są dla ciała,
stroną drugą, stroną drugą, stroną drugą, stroną drugą.

Chcę zapytać dziś, gdy widzę cię
i cała przy mnie jesteś.
Czy nie czujesz, że już żadnych nie ma przeszkód?
Że nareszcie, że nareszcie, że nareszcie, że nareszcie?

Jeśli nawet czasem wpadasz,
w pomieszania zimną ciemność.
Zawsze możesz być chociażby na odległość,
zawsze ze mną, zawsze ze mną, zawsze ze mną, zawsze ze mną.

Wiem niełatwo się rozpuścić,
w całym świecie tak do końca,
ale pozwól choć wyjeżdżam, jednocześnie
tu z tobą zostać, z tobą zostać, z tobą zostać, z tobą zostać.

Wędrujemy każde swoją -
rozpuszczone - w świecie drogą.
I pamiętaj żadne siły już podzielić,
nas nie mogą, nas nie mogą, nas nie mogą, nas nie mogą.